

Anna Kowalska wschodzącą gwiazdą polskiej piosenki.

Czy mamy nową wokalistkę na miarę Edyty Górniak.

Na polskim rynku muzycznym pojawiła się nowa, wschodząca jeszcze, aczkolwiek błyszcząca wyjątkowo intensywnie, gwiazda muzyki pop. Na jej koncerty przychodzą tłumy, nastoletni Polacy znają zaś słowa wszystkich piosenek, które śpiewa... O kim mowa? O **Annie Kowalskiej**, dwudziestoletniej zaledwie piosenkarce z Wrocławia.

Śpiewanie towarzyszyło **Annie Kowalskiej** od dziecka. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, dzisiejsza polska księżniczka popu wyrastała w niezwykle muzykalnej rodzinie. Ojciec **Anny** śpiewał codziennie przy goleniu, matka zaś podśpiewywała sobie pod nosem podczas gotowania obiadów. Śpiewała i babcia, choć najczęściej były to pieśni z repertuaru tych maryjno-kościelnych. Owo „rozśpiewane” dzieciństwo ukształtowało charakter **Kowalskiej**.

W najnowszym wywiadzie dla „Gali” **Anna Kowalska** wyznała, że uwielbia śpiewać. Śpiewanie to moja pasja. Mówiła. Śpiewam od dziecka kiedyś za mikrofon służył a mi rura od odkurzacza, dzisiaj korzystam z profesjonalnego sprzętu. Dodaje z uśmiechem.

Anna Kowalska już ma rzeszę fanów, choć polskiej publiczności muzycznej jest znana od zaledwie kilku miesięcy. Wystąpiła w modnym ostatnimi czasy programie „Jak Oni Ładnie Śpiewają”, który obeerzeć można było w czwartkowe wieczory na antenie TVN-u. Jury programu Kuba Powiatowski, Agnieszka Chytryńska i tajemnicza blondynka, skrywająca się za pseudonimem „doktor Zosia” doceniło talent **Anny Kowalskiej**.

Twój talent jest tak ogromny, że nie widzę go w całości. Powiedział zachwycony Kuba Powiatowski. Będziesz wielką polską gwiazdą formatu Haliny Frąckowiak czy Zbigniewa Wodeckiego. Nawet z twarzy jesteś do nich podobna. Dodała dowcipnie „doktor Zosia”, czym wzbudziła wielkie brawa wśród publiczności.

Śpiewające dzieciństwo, śpiewający program, który w czwartkowe wieczory oglądał co drugi Polak, pochlebne opinie jury, dotyczące talentu **Anny Kowalskiej** to wszystko sprawiło, że młoda, dwudziestoletnia **Wrocławianka** jest dziś rozpoznawalna. Mało tego, **Anna Kowalska** jest dziś „kims”. Reporterzy naszej gazety zapytali, jak nowa, wschodząca gwiazda radzi sobie z konkurencją, jaka jest jej recepta na to, by utrzymać się rynku muzycznym.

Po prostu w mediach trzeba mówić, że lubi się wszystkie koleżanki po fachu. Zwyczajni ludzie myślą, że gwiazdy chcą się nawzajem pozabijać, tak walczą o swoje „pięć minut”. Może to i prawda, ale nie trzeba głośno o tym mówić. Zdradza nam w rozmowie **Anna Kowalska**. Polska publiczność lubi, gdy jakaś gwiazda wygłasza formułki typu: szanuję utalentowane, ciężko pracujące osoby, chcę się od nich uczyć. Więc ja tak mówię.

Podstawą, aby się na polskim rynku muzycznych utrzymać, jest sposób na siebie. Ten sposób posiada **Anna Kowalska**, kobieta, która wie, że chce śpiewać. Choć zachowania jej cechuje lekki makiawelizm, kto powiedział, że nie wszystko w show biznesie jest dozwolone?

O dalszych sukcesach **Anny Kowalskiej** (bo niewątpliwie takie nastąpią) będziemy naszych czytelników informowali na bieżąco.